

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Łęczycy w sprawie o sygn. akt I C 52/15 o zapłatę:

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) na rzecz E. N. kwotę 35.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi od kwot:

- 15.000,00 zł od dnia 19 marca 2013 roku do dnia zapłaty;

- 20.000,00 zł od dnia 21 maja 2015 roku do dnia zapłaty;

2. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) na rzecz E. N. kwotę 2.040,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi od dnia 19 marca 2013 roku do dnia zapłaty;

3. oddalił powództwo w pozostałej części;

4. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) na rzecz E. N. kwotę 3.287,90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

5. obciążył i nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy kwotę 1.105,00 zł tytułem częściowego zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych;

6. nakazał ściągnąć od E. N. z zasądzonego w punkcie pierwszym niniejszego wyroku roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy kwotę 195,00 zł tytułem częściowego zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 14 września 2012 roku w Ł. miał miejsce wypadek komunikacyjny. Kierujący samochodem marki F. (...) nr. rej. (...), K. R. na skutek niezachowania należytej ostrożności doprowadził do zdarzenia z samochodem marki F. (...) o nr. rej. (...), kierowanym przez M. J.. W wyniku zdarzenia obrażeń ciała doznała pasażerka pojazdu F. (...) – E. N.. W dniu zdarzenia powódka była osobą małoletnią, miała 15 lat i uczęszczała do pierwszej klasy szkoły zawodowej.

Sąd I instancji stwierdził, że w dacie zdarzenia pojazd marki F. (...) nr. rej. (...) objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza i kierującego na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym.

Według Sądu I instancji, w wyniku zdarzenia powódka utraciła przytomność. Po wypadku powódka karetką pogotowia ratunkowego została przewieziona do Centrum (...) w Ł.. U powódki rozpoznano złamanie szyjki kości ramiennej prawej. Powódka została poddana zabiegowi operacyjnemu polegającemu na repozycji i stabilizacji drutami K.. Prawą kończynę górną unieruchomiono w gipsie D.. Unieruchomienie w gipsie trwało przez okres 6 tygodni. Powódka przebywała w szpitalu od dnia 14 września 2012 roku do dnia 17 września 2012 roku.

Sąd Rejonowy stwierdził, że po wypisaniu ze szpitala powódka kontynuowała leczenie w poradni przyszpitalnej. Powódka kolejny raz była hospitalizowana w okresie od 25 października 2012 roku do 29 października 2012 roku. Wówczas u powódki rozpoznano przykurcz barku prawego, złamanie bliższego końca kości ramiennej prawej w trakcie gojenia, powierzchowne zapalenie rany pooperacyjnej. Usunięto druty K. oraz wykonano plastykę blizny. W trakcie leczenia ambulatoryjnego powódka korzystała z rehabilitacji i ćwiczeń przez okres 4 tygodni. W dniu 4 grudnia 2012 roku powódka zakończyła proces leczenia. Prawa ręka nadal powódkę boli, ma ograniczoną ruchomość jest słabsza i krótsza. Od wypadku powódka zwolniona jest z zajęć wychowania fizycznego. Aktualnie zażywa leki przeciwbólowe, często nawet codziennie. Odczuwa bóle ręki na zmianę pogody. Po wypadku powódkę opiekowały się mama i siostra. Powódka wymagała pomocy przy myciu i ubieraniu.

Sąd I instancji stwierdził ponadto, że według biegłego ortopedy analiza przedstawionej dokumentacji, zebrany wywiad oraz przeprowadzone badanie pozwalają na stwierdzenie, że powódka w wyniku wypadku z dnia 14 września 2012 roku, doznała poważnego urazu ramienia prawego. Z ortopedycznego punktu widzenia złamanie wymagało operacji i unieruchomienia. Konieczne było leczenie szpitalne. Przebyty uraz spowodował powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu. Procentowy uszczerbek na zdrowiu w oparciu o załącznik Rozporządzenia MP z dnia 18 grudnia 2002 roku wynosi 14% według punktu 113a za następstwa złamania kości ramiennej. Zakres doznanych obrażeń i jego skutki ma wpływ na dalsze funkcjonowanie powódki, w tym sensie, że utrudnia możliwość uprawiania sportów nawet rekreacyjnie. W życiu codziennym stwierdzone upośledzenie sprawności powódki jest w stanie skompensować w całości. Biorąc pod uwagę czas od zdarzenia i charakter obrażeń, zmiany uznano za utrwalone. Doszło do nieodwracanego naruszenia pierwotnej struktury anatomicznej narządu ruchu w miejscu złamania. Powódka wymagała pomocy innych osób bezpośrednio po zdarzeniu, albowiem zastosowano leczenie polegające na unieruchomieniu prawej, wiodącej kończyny dolnej w dużym gipsie, obejmującej całą kończynę górną i tułów. Powódka wymagała pomocy we wszystkich czynnościach codziennych przez okres 8 tygodni przez 4 godziny dziennie. W szczególności chodzi o pomoc w zakresie ubierania i rozbierania, mycia, toalety oraz kupowania i przygotowywania żywności.

Według Sądu Rejonowego, u powódki biegły chirurg rozpoznał wygojone złamanie przynasady bliższej kości ramiennej prawej, z upośledzeniem funkcji stawu barkowego prawego. Według oceny biegłego spowodował u powódki trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10% według punktu 113a Rozporządzenia MP z dnia 18 grudnia 2002 roku. Blizny w okolicy stawu barkowego prawego (same w sobie) nie powodują ograniczenia ruchomości stawu barkowego prawego. Skutki wypadku pod postacią niewielkiego upośledzenia funkcji stawu barkowego prawego i mają niewielki wpływ na dalsze funkcjonowanie powódki. Stan zdrowia powódki jest utrwalony i nie należy oczekiwać zmian, jednak nie można wykluczyć występowania okresowych dolegliwości bólowych. Niewielkie ograniczenie ruchomości barku nie rzutuje na aktywność życiową powódki i ogólną sprawność organizmu. Pierwotna struktura kości ramiennej została trwale naruszona. Skutki wypadku powodowały konieczność pomocy osób trzecich w wymiarze 4 godziny dziennie przez okres 8 tygodni oraz w wymiarze 2 godziny dziennie przez okres następnych 4 tygodni. Obecnie powódka nie wymaga pomocy innych osób.

Według Sądu I instancji, w dniu 7 lutego 2013 roku powódka zgłosiła pozwanemu szkodę, wzywając pozwanego do zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia. Po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym wypłacono powódce kwotę 9.000,00 złotych, tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 480,00 złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów opieki. Koszt sprawowania opieki – usługi opiekuńczej nad osobą chorą w jej miejscu zamieszkania w powiecie (...) w 2012 roku wynosił 9 złotych za 1 godzinę (Sąd Rejonowy stwierdził, że okoliczność ta znana była jemu z urzędu art. 228 § 2 k.p.c.). Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w II kwartale 2016 roku wyniosło 4.019,08 zł. brutto (Komunikat Prezesa GUS z 9 sierpnia 2016 r.), zaś minimalne wynagrodzenie w 2016 roku wynosi 1.850 zł brutto (Dz. U. z 2011 roku nr 192, poz. 1141) (Sąd Rejonowy stwierdził, że okoliczność ta znana była jemu z urzędu art. 228 § 2 k.p.c.).

Sąd Rejonowy także stwierdził, że powyższy stan faktyczny był w istocie niesporny pomiędzy stronami, Sąd ten ustalił go w oparciu o znajdującą się w aktach sprawy dokumentację medyczną powódki, zeznania świadka i powódki nie budzące wątpliwości co do ich prawdziwości oraz opinie biegłych sądowych. Stwierdzono także, że niewątpliwie istniał związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. pomiędzy szkodą na osobie powódki w postaci urazów określonych przez biegłych, a wypadkiem jakiemu uległa powódka w dniu 14 września 2012 r., co potwierdzili biegli w opiniach.

Sąd I instancji uznał, że pozwany odpowiada w zakresie odpowiedzialności OC sprawcy wypadku. Pozwany nie kwestionował podstawy swej odpowiedzialności w toku niniejszego postępowania, a jedynie twierdził, iż wypłacone przez niego w toku postępowania likwidacyjnego kwoty wyczerpują w całości uzasadnione roszczenia powódki.

Sąd orzekający w pierwszej instancji wskazał ponadto, że zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. oraz 444 k.c., sąd uprawniony jest do przyznania poszkodowanemu w sytuacji, w której doszło do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (zadośćuczynienie). Ustawodawca poza wskazaniem, iż kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być wymierna do powstałej szkody nie wskazuje

innych zasad ustalenia jej wysokości. Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje natomiast, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, nieodwracalność następstw wypadku, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość i przebieg procesu leczenia. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Rejonowy uznał, iż żądanie dochodzone niniejszym pozwem od pozwanego w kwocie 41.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia jest nazbyt wygórowane. Przedstawiony w uzasadnieniu opis stanu faktycznego wskazuje na zasadność przyznania powódce dalszego zadośćuczynienia w kwocie 35.000,00 złotych. Suma 35.000 zł należna powódce tytułem dalszego zadośćuczynienia spełnia w tym przypadku swoją rolę kompensacyjną, nie stanowi symbolicznej zapłaty, albowiem wraz z wypłaconą uprzednio kwotą 9.000,00 złotych jest wielokrotnością aktualnego przeciętnego średniego wynagrodzenia w kwocie netto. Tym samym przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość. Zasądzona suma odpowiada też pozostałym elementom, od których powinna zależeć wysokość zadośćuczynienia, o czym poniżej.

Sąd I instancji nadto stwierdził, że zakres szkody niemajątkowej powódki należy określić jako średni, na co wskazuje przedstawiony opis stanu faktycznego. W niniejszej sprawie należało wziąć pod uwagę stopień uszczerbku na zdrowiu powoda (14%), jej wiek (19 lat), rozmiar cierpień bezpośrednio po wypadku. W wyniku zdarzenia powódka utraciła przytomność. Powódka została poddana zabiegowi operacyjnemu polegającemu na repozycji i stabilizacji drutami K.. Prawą kończynę górną unieruchomiono w gipsie D.. Unieruchomienie w gipsie trwało przez okres 6 tygodni. Powódka przebywała w szpitalu od dnia 14 września 2012 roku do dnia 17 września 2012 roku. Po wypisaniu ze szpitala powódka kontynuowała leczenie w poradni przyszpitalnej. Powódka kolejny raz była hospitalizowana w okresie od 25 października 2012 roku do 29 października 2012 roku. Wykonano wówczas kolejny zabieg. Usunięto druty K. oraz wykonano plastykę blizny. Prawa ręka nadal powódkę boli, ma ograniczoną ruchomość jest słabsza i krótsza. Od wypadku powódka zwolniona jest z zajęć wychowania fizycznego. Aktualnie zażywa leki przeciwbólowe, często nawet codziennie. Odczuwa bóle ręki na zmianę pogody. Według biegłych powódka w wyniku wypadku z dnia 14 września 2012 roku, doznała poważnego urazu ramienia prawego. Pierwotna struktura kości ramiennej została trwale naruszona. Zakres doznanych obrażeń i jego skutki ma wpływ na dalsze funkcjonowanie powódki, w tym sensie, że utrudnia możliwość uprawiania sportów nawet rekreacyjnie. Biorąc pod uwagę czas od zdarzenia i charakter obrażeń zmiany należy uznać za utrwalone.

Według Sądu Rejonowego, w świetle powyższych okoliczności brak jest podstaw do uwzględnienia stanowiska pozwanego, ale również w całości stanowiska powódki.

Skutki wypadku pod postacią niewielkiego upośledzenia funkcji stawu barkowego prawego i mają niewielki wpływ na dalsze funkcjonowanie powódki. Niewielkie ograniczenie ruchomości barku nie rzutuje na aktywność życiową powódki i ogólną sprawność organizmu. W życiu codziennym stwierdzone upośledzenie sprawności powódki jest w stanie skompensować w całości. Blizny w okolicy stawu barkowego prawego ( same w sobie ) nie powodują ograniczenia ruchomości stawu barkowego prawego. W ocenie Sądu I instancji kwota 35.000,00 zł zasądzona od pozwanego oraz uprzednio wypłacona przez pozwanego z tytułu zadośćuczynienia kwota 9.000,00 zł odpowiada aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa.

Powyższe skutkowało zasądzeniem od pozwanego na rzecz powoda kwoty 35.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia i oddaleniem powództwa w pozostałym zakresie, co skutkowało orzeczeniem jak w pkt. 1 i 3 wyroku.

Odnosząc się do żądania powoda zasądzenia kwoty 2.220 złotych tytułem odszkodowania, Sąd Rejonowy stwierdził, że jest ono zasadne w przeważającej części. Poszkodowany może domagać się zwrotu kosztów opieki nad nim i

kosztów rehabilitacji poniesionych przez członków jego najbliższej rodziny i związane z tym koszty stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. Powódka wymagała pomocy innych osób bezpośrednio po zdarzeniu, albowiem zastosowano leczenie polegające na unieruchomieniu prawej, wiodącej kończyny dolnej w dużym gipsie, obejmującą całą kończynę górną i tułów. Powódka wymagała pomocy we wszystkich czynnościach codziennych przez okres 8 tygodni przez 4 godziny dziennie. W szczególności chodzi o pomoc w zakresie ubierania i rozbierania, mycia, toalety oraz kupowania i przygotowywania żywności oraz w wymiarze 2 godziny dziennie przez okres następujących 4 tygodni. Obecnie powódka nie wymaga pomocy innych osób. Koszt sprawowania opieki – usługi opiekuńczej nad osobą chorą w jej miejscu zamieszkania w powiecie (...) w 2012 roku wynosił 9 zł za 1 godzinę. Uwzględniając powyższe z tego tytułu Sąd Rejonowy łącznie zasądził na rzecz powódki kwotę 2.040,00 złotych / bo 56 dni x 4 godziny x 9,00 zł = 2.016 zł oraz 28 dni x 2 godziny x 9,00 zł = 504,00 zł ( łącznie 2.520,00 zł), przy czym 480,00 złotych zostało wypłacone na rzecz powódki w przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym, w konsekwencji o tę sumę należało pomniejszyć należną kwotę. 2.520 złotych – 480 złotych = 2.040 złotych.

Mając na uwadze powyższe wyliczanie łączna kwota zasadnych i udowodnionych roszczeń powódki z tytułu opieki wynosi 2.040,00 złotych i taką kwotę uznano za zasadną na podstawie art. 444 § 1 k.c. W pozostałym zakresie powództwo należy uznać bezzasadne i nieudowodnione, co skutkowało jego oddaleniem o czym Sąd Rejonowy orzekł w punkcie 3 wyroku.

W przedmiocie odsetek Sąd I instancji orzekł jak w punkcie pierwszym i drugim sentencji wyroku, działając na podstawie art. 359 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. i art. 14.1 w związku z art. 125 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku (Dz. U. nr 24, poz. 1152 ze zm.) o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Pozwany powinien był wypłacić powódce należną kwotę w terminie trzydziestu dni stosownie do żądania zgłoszonego pozwanemu przez powódkę. W dniu 7 lutego 2013 roku, powódka zgłosiła pozwanemu szkodę. Skoro pozwany tego nie uczynił dobrowolnie zmuszając powódkę do dowodzenia swoich racji przed Sądem, a Sąd następnie orzekł, iż roszczenie powódki było w części zasadne, tym samym potwierdzając słuszność zgłoszonego żądania w tej części, to przyjąć należało, że pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą żądanej przez powódkę a zasądzonej następnie wyrokiem kwoty od daty upływu trzydziestu dni licząc od chwili wystąpienia z żądaniem zapłaty. Sąd przyjął, iż terminem początkowym naliczania odsetek od kwot z pkt. 1 ust. 1 i pkt. 2 jest dzień 19 marca 2013 roku. Uwzględniając iż zgłoszenie szkody wpłynęło do pozwanego w dniu 7 lutego 2013 roku to upływ 30 – dniowego terminu do wykonania zobowiązania nastąpił w dniu 9 marca 2013 roku. Mając na uwadze treść art. 321 k.p.c. odsetki zasądzono od dnia 19 marca 2013 roku tj. zgodnie z żądaniem pozwu.

Natomiast co do żądania odsetek od kwoty z punktu 1 ust. 2, ustalono, że w dniu 13 maja 2015 roku, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego dalszych kwoty tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Pismo doręczono pełnomocnikowi pozwanego w dniu 21 maja 2015 roku ( k.187 akt).

Mając na uwadze treść art. 359 § 1 k.c., 481§1 k.c., art. 455 k.c. w związku z art. 193 § 3 k.p.c. pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia począwszy od dnia doręczenia pełnomocnikowi pozwanego odpisu pisma z dnia 12 maja 2015 roku, tj. od dnia 21 maja 2015 roku. Mając na uwadze powyższe odsetki od kwoty wskazanej w pkt. 1 ust. 2 orzeczono od dnia 21 maja 2015 roku.

Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.) strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu w jakim przegrały sprawę, a zatem powódka w 15 %, pozwany w 85 %.

Sąd Rejonowy stwierdził także, że koszty procesu wyniosły łącznie 6.714 zł, w tym po stronie powódki: 4.295 zł, a po stronie pozwanego po 2.419 zł. Powódkę, zgodnie z podaną zasadą powinny obciążać w kwocie 1.007,10 zł ( 6.714 zł x 15 %), skoro jednak faktycznie poniosła koszty w kwocie 4.295 zł powódce należy się zwrot w kwocie 3.287,90 zł (4.295 zł - 1.007,10 zł ). Pozwany bowiem powinien ponieść koszty w kwocie 5.706,90 zł, a poniósł 2.419 złotych. Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w punkcie 4 wyroku.

Sąd I instancji na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2010r., nr 90, poz. 594 z późn. zm.) w zw. z art. 100 k.p.c. obciążył powódkę i pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi, które wyniosły łącznie 1.300 zł. Na powyższą kwotę składa się nieuiszczona opłata od pozwu. Mając na uwadze powyższe, nakazano pobrać na rzecz Skarbu Państwa od powódki kwotę 195 zł. /  $1.300 \text{ zł} \times 15 \%$  / a od pozwanego kwotę 1.105 zł /  $1.300 \text{ zł} \times 85 \%$  /, jak punkcie 5 i 6 wyroku.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1 sentencji (w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie przekraczającej 25.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 maja 2015 r. do dnia zapłaty tej kwoty) oraz w punkcie IV i V sentencji wyroku (w zakresie kosztów odpowiadających zaskarżonemu roszczeniu z pkt 1 sentencji wyroku).

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego i naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na wynik sprawy:

1. art. 233 k.p.c. przez rozważenie zgromadzonego w sprawie materiału w sposób niewszechstronny, co wyrażało się w pominięciu przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego o specjalności chirurgii urazowo-ortopedycznej, w zakresie w jakim wynikało z niej, że powódka doznała uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%, leczenie powódki było prawidłowe i doprowadziło do wyleczenia z dobrym skutkiem, a co za tym idzie brak jest podstaw do podwyższania trwałego uszczerbku na zdrowiu o 5 % z następstwa leczenia operacyjnego, jak to uczynił biegły dr M. G., niewielki ograniczenie ruchomości barku nie rzutuje na aktywność życiową powódki i ogólną sprawność organizmu.

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku niespełniającego warunków wskazanych w tym przepisie, w szczególności poprzez brak wskazania w treści uzasadnienia wyroku przyczyn, dla których odmówił mocy dowodowej opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej, lek. M. S. w zakresie w jakim biegły ten we wnioskach końcowych wskazał, brak jest podstaw do podwyższania trwałego uszczerbku na zdrowiu o 5% z następstwa leczenia operacyjnego jak to uczynił biegły dr M. G., a to w ocenie strony pozwanej miało niewątpliwie wpływ na ustalony przez Sąd Rejonowy rozmiar krzywdy powódki;

3. art. 445 § 1 k.c. przez niewłaściwą wykładnię, co wyrażało się w:

a. zasądzeniu na rzecz powódki określonego w tym przepisie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w niewłaściwej, rażąco wygórowanej wysokości;

b. nieuwzględnieniu przyjętych w doktrynie i orzecznictwie wskazówek natury ogólnej, które nakazują by wysokość zadośćuczynienia odzwierciedlała rozmiar doznanej krzywdy, stopień cierpień powódki, oraz aby była utrzymywana w rozsądnych granicach.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa E. N. również co do kwoty 10.000,00 zł tytułu zadośćuczynienia wraz z odsetkami naliczanymi od dnia 21 maja 2015 r. do dnia zapłaty od powyższej kwoty oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne i rozważania prawne przeprowadzone przez Sąd Rejonowy, dlatego nie ma obowiązku ich ponownej analizy w dalszej części uzasadnienia.

(...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. sformułował zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 445 § 1 k.c., zaskarżając punkt 1 rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy stwierdził, że wszystkie zarzuty dotyczą tylko jednego zagadnienia, tj. zasądzenia niewłaściwej i rażąco wygórowanej (w ocenie

skarżącego) kwoty zadośćuczynienia. Tym samym, po pierwsze, apelujący nie kwestionuje zasadności samego przyznania zadośćuczynienia, po drugie, nie kwestionuje zasądzenia odszkodowania w kwocie 2.040,00 zł z 2 punktu rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.p.c. W wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wyrażenie „odpowiednia suma” jest wyrazem słusznego założenia, że ze względu na istotę krzywdy nie da się jej wyliczyć w sposób ścisły, w przeciwieństwie do szkody majątkowej. Tym samym ustawodawca nie precyzuje, wedle jakich kryteriów oceniać odpowiedniość zadośćuczynienia. Judykatura wykształciła powszechnie akceptowane zasady orzekania w tym zakresie. Określając wysokość zadośćuczynienia sąd winien wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym szczególnie okoliczności dotyczące konkretnej osoby pokrzywdzonej, jak np. stopień poniesionego uszczerbku, trwałość skutków, prognozy na przyszłość, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/2004, LexPolonica nr 1538848).

Bezspornie jednak zastosowanie wymienionych kryteriów nie prowadzi do ścisłego, a co najwyżej orientacyjnego ustalenia wysokości zadośćuczynienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych za utrwalony uznaje się pogląd, iż określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Sąd odwoławczy może je korygować wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, Państwo i Prawo (...) str. 170) wyrok SN z 7.01.2000r. IICKN 651/98 – niepubl., wyrok SN z 17.01. 2001r. (...) 351/99 – niepubl.). Oznacza to, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotne uprawnienie sądu rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji.

W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji rozważył wszystkie okoliczności, które miały wpływ na zakres krzywdy powódki w zakresie, w jakim wynikało to z okoliczności faktycznych sprawy - miał na względzie zarówno stopień doznanego przez małoletnią powódkę uszczerbku na zdrowiu, stopień doznanych przez nią cierpień fizycznych i psychicznych, dyskomfort, którego doświadczyła w związku z koniecznością korzystania z pomocy osób trzecich bezpośrednio po zdarzeniu, jak i dalsze następstwa wypadku w postaci zwolnienia z zajęć wychowania fizycznego, konieczność codziennego zażywania leków przeciwbólowych. Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że łączna kwota 35.000,00 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami jako uzupełnienie uprzednio wypłaconej przez powoda wcześniejszej kwoty 9.000,00 złotych stanowi sumę odpowiednią tytułem zadośćuczynienia powódce doznanej krzywdy.

Zważywszy, że zasądzona przez Sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia kwota nie jest znacznie niższa od kwoty dochodzonej przez powódkę (o 6.000,00 zł), a także od obiektywnie określonej wysokości zadośćuczynienia w rozpatrywanej sprawie z punktu widzenia materialno- prawnego, nie można przyjąć, ażeby zasądzone zadośćuczynienie było niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco niskie. Zasądzona na rzecz powódki kwota wbrew odmiennym wywodom apelacji spełnia funkcję kompensacyjną i nie ma wymiaru symbolicznego, a zatem stanowi dla powódki odczuwalną rekompensatę.

W związku z powyższym wywodem dotyczącym reguł przyznawania zadośćuczynienia, zarzuty odnoszące się do naruszeń prawa procesowego (art. 233 k.p.c. i art. 328 k.p.c.) należało uznać za bezzasadne.

Z uwagi na powyższe Sąd oddalił apelację w tej części na podstawie art. 385 k.p.c.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy obciążono pozwanego kosztami powstałymi po stronie powodowej na etapie postępowania odwoławczego. Na kwotę 1.800,00 zł złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej w kwocie ustalone na podstawie na podstawie § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015. 1804, t. j.).